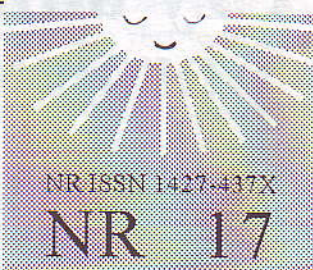


Z I M A
2 0 0 0

GAZETA

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
KSIĘŻE MAŁE



NR ISSN 1427-437X

NR 17

UL. TARNOGÓRSKA 1, 52 021 WROCŁAW, TEL/FAX 342 65 60

**WSZYSTKIEGO DOBREGO I WESOŁEGO
W TYM WSPANIAŁYM ROKU 2000
CZYTELNIKOM NASZEJ GAZETY ŻYCZY**

REDAKCJA



Budowa placu rekreacyjnego dla dzieci i dorosłych między blokami przy ul. Chorzowskiej i Katowickiej

Projekt ustawy o prawie własności do gruntu, na którym stoją budynki spółdzielni mieszkaniowych, czyli czy możemy być niezależni i bezpieczni w naszych mieszkaniach na Księżu Małym.
Czytajcie koniecznie na str. 2 i 3.

Czy udzielimy poparcia projektowi ustawy?

Rada Nadzorcza i Zarząd SM Księżę Małe zwraca się do członków Spółdzielni o udzielenie poparcia projektowi ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych - przysługującego spółdzielniom - w prawo własności.

Prawo takie uzyskały osoby fizyczne będące użytkownikami wieczystymi. Odmówiono takiej możliwości spółdzielniom, będącym przecież dobrowolnym zrzeszeniem osób fizycznych: odrzucono w Sejmie projekt poselski.

Spółdzielnia Księżę Małe jest użytkownikiem wieczystym ok. 10 ha gruntów, których właścicielem jest miasto Wrocław.

Prawo własności i użytkowania wieczystego mają cechy wspólne: są zbywalne, przenoszalne i dziedziczne, ale mają też istotne różnice. Własność jest prawem bezterminowym, a użytkowanie wieczyste jest ograniczone w czasie i wygasa z upływem terminu umownego, zwykle 40-99 lat.

Spółdzielnia jest właścicielem budynków wzniesionych na gruncie oddanym w użytkowanie wieczyste, ale gdy prawo użytkowania wygasa zgodnie z aktualnym stanem prawnym, właściciel budynków traci do nich prawo własności, za co przysługuje mu wynagrodzenie.

Użytkownik wieczysty jest zobowiązany do wnoszenia opłat rocznych przez cały okres trwania umowy, a właściciel gruntu może tę opłatę aktualizować.

1 grudnia 1999 r. nasza Spółdzielnia, podobnie jak inne, otrzymała wypowiedzenie dotychczasowej opłaty rocznej, dotyczącej na razie jednej z trzech, ale największej nieruchomości - gruntów tzw. starych zasobów Spółdzielni o powierzchni około 7,4 ha. Z tytułu przeszacowania wartości gruntu opłata rośnie ok. 4,5 raza, a biorąc pod uwagę niekorzystne zmiany ustawowe pozbawiające nas ulgi w opłacie w wys. 50% dla terenów wpisanych do rejestru zabytków - rośnie ok. 9 razy.

(dotychczas: ok. 1 zł miesięcznie, od stycznia 2000 r. może być ok. 9 zł miesięcznie dla mieszkania o pow. 50 m²) Zarząd Spółdzielni złożył wniosek do Samorządowego Kolegium Odwoławczego o stwierdzenie, że aktualizacja opłaty rocznej w tak dużym stopniu jest nieuzasadniona.

Jakie korzyści mielibyśmy ze zmiany ustawy?

Umowa notarialna wieczystego użytkowania gruntu związanego ze starymi zasobami Spółdzielni wygasa w 2040 r. i do tego czasu jesteśmy zobowiązani do wnoszenia opłaty rocznej, po ostatniej aktualizacji w wysokości 65 400-zł /rok, która to kwota może być aktualizowana nawet corocznie. Projekt ustawy (art. 5 ust. 1) przewiduje dla opłacających użytkowanie wieczyste dłużej niż 20 lat nabycie prawa własności po wniesieniu 5 zwaloryzowanych opłat rocznych.

Korzyści z wprowadzenia ustawy byłyby istotne: uzyskanie prawa własności do terenów oraz oczywiste oszczędności w opłatach.

Nasza Spółdzielnia jest współorganizatorem „Ruchu na rzecz uwłaszczenia spółdzielców”, a najważniejszym jego zadaniem jest obecnie zebranie podpisów spółdzielców i dorosłych członków ich rodzin pod projektem ustawy, aby uzyskać prawo do obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej.

Listy gromadzące podpisy, wraz z tekstem projektu ustawy dostarczane są po jednej do każdej bramy, przeważnie do mieszkania nr 1 lub 2. Liczymy na zorganizowanie się sąsiadów i zebranie podpisów sposobem „podaj dalej”, a następnie dostarczenie listy do sekretariatu Spółdzielni lub wrzucenie do granatowej skrzynki naszej Gazety przy wejściu do biura, jak najszybciej od dnia zgromadzenia podpisów.

Projekt ustawy dołączamy do list na podpisy

Barbara Osińska-Omelan

Oświadczenie „Ruchu” na rzecz uwłaszczenia spółdzielców

RUCH nie powstał:

- dla przeciwstawiania się zmianom prawa spółdzielczego przygotowywanym przez Sejm RP, wręcz przeciwnie
- stanowi wzmocnienie i rozszerzenie deklarowanych intencji proponowanych zmian
- dla utrwalenia lub umocnienia jakichkolwiek interesów grupowych, a zupełnie absurdalne jest wskazywanie na organy spółdzielni jako beneficjentów uwłaszczenia; podobne twierdzenie, jako zupełnie nie oparte na prawnych możliwościach jego realizacji, może wynikać jedynie z braku rozeznania lub celowej dezinformacji

RUCH powstał:

- dla doraźnej obrony praw każdego spółdzielcy, tu - przed drastycznymi podwyżkami, wprowadzonymi przez Zarząd Miasta Wrocławia, opłat za wieczyste użytkowanie gruntów
- dla nadania spółdzielcom takich samych praw do uwłaszczenia się na gruntach będących w wieczystym użytkowaniu, jakie dano innym grupom osób fizycznych
- jako wyraz właściwego reprezentowania interesu spółdzielców przez ich ustawowe i statutowe organy: rady nadzorcze, rady osiedli, zarządy
- jako wyraz spontanicznego łączenia się ludzi zobowiązanych do aktywności w obronie interesów swoich wyborców, tu - w strukturach spółdzielni mieszkaniowych

PRZYPOMNIENIE

- obecnie spółdzielnie są wieczystymi użytkownikami gruntów; właściciel gruntów (gmina, skarb państwa) może co roku przeszacować ich wartość, a tym samym podnosić opłaty z tego tytułu; w jaki sposób z tego prawa korzysta, mamy właśnie okazję boleśnie się przekonać

- dążymy do takiej zmiany systemowej, aby prawo do gruntu związać z prawem do mieszkania (podobnie jak ma to miejsce np. przy wykupie mieszkań komunalnych) i dać tym samym spółdzielcom (nie radom nadzorczym, zarządom!) możliwość przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we

własność - na takich samych warunkach jak inne osoby fizyczne.

- w tym zakresie inicjatywa RUCHU rozszerza zakres zmian przygotowywanych przez Sejm RP w prawie spółdzielczym, gdyż **umacnia prawa mieszkańca** - wychodzi zatem naprzeciw deklarowanym intencjom zmian tego prawa - a nie jest z nim w jakikolwiek sposób sprzeczna, jak usiłuje się to rozpowszechniać

- przypisywanie RUCHOWI celów przez niego nigdy nie formułowanych, poglądów z gruntu mu obcych i po prostu nieprawdziwych - należałoby zastąpić rzetelną **wymianą poglądów** jako fundamentalną formą uczestniczenia obywateli w kształtowaniu demokratycznego państwa; do tego szczególnie zachęcamy parlamentarzystów, którzy już wkrótce pracować będą nad ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych; nie wszystkie zapisy projektu ustawy dają się pogodzić z zasadami sprawiedliwości społecznej i zapisami konstytucji - warto o tych sprawach podyskutować także ze spółdzielcami

Wrocław, 16. 12. 1999 r.
przewodniczący *Mirosław Lach*

REMONTY i KOSZTY

W gazecie nr 15/16 informowaliśmy o prowadzonych pracach remontowych na terenie naszej Spółdzielni. Teraz kilka słów o kosztach i źródłach ich finansowania w 1999 r.

Prowadzone prace finansowane są ze środków własnych Spółdzielni, z odszkodowań powodziowych PZU, kredytu bankowego oraz innych źródeł.

● **Roboty finansowane z odpisu na fundusz remontowy** -412 000 zł
w tym:

- remonty dachów budynków przy ul.: Gogolińskiej 1-11, Chorzowskiej 19-53, Tarnogórskiej 1 i inne drobne roboty dachowe i ślusarskie -202 800 zł
- wymiana 25 pionów wodno-kanalizacyjnych -58 800 zł
- roboty związane z instalacją gazową (przeгляdy) -28 700 zł
- roboty związane z wewnętrzną instalacją co -28 400 zł

- roboty stolarskie (wymiana okien itp.) -23 980 zł

- inne prace związane z funkcjonowaniem Spółdzielni (roboty budowlane, elektryczne, zieleni itp.) -69 400 zł

● **Roboty finansowane z innych środków Spółdzielni**

- przebudowa podziemnej sieci centralnego ogrzewania (sieć ta wymieniona 36 lat temu była w bardzo złym stanie i praktycznie bez izolacji) -409 200 zł
Natomiast wymiana przyłącza co od ul. Hajduckiej, wzdłuż Górnośląskiej, do węzła przy Tarnogórskiej wykonywana była i finansowana przez MPEC.

● **Roboty remontowe finansowane z odszkodowań powodziowych PZU oraz kredytu bankowego** (kredyt stanowi uzupełnienie różnicy między odszkodowaniem PZU a faktycznym kosztem usuwania skutków powodzi) -851 600 zł,

w tym:

- wymiana wewnętrznych elektrycznych linii zasilających w budynkach -171 900 zł

- naprawa i remont instalacji domofonowej -5 800 zł

-wymiana okienek piwnicznych (812 sztuk) -320 000 zł

-roboty stolarskie (remonty drzwi i inne) -10 800 zł

-roboty murarsko-tynkarskie klatek schodowych -343 100 zł

● **Inne źródła finansowania**

Między blokami przy ul. Chorzowskiej 14-38 i ul. Katowickiej 5-25 rozpoczęto realizację placu zabaw dla dzieci i placu integracyjnego dla dorosłych.

Zarząd Spółdzielni podpisał umowę z Gminą Wrocław na sfinansowanie tego zadania przez miasto. Koszt realizacji I etapu wyniósł 230 979 zł. Spółdzielnia pokryła koszty dokumentacji technicznej oraz nadzoru. Zakończenie robót spodziewane jest w II kwartale 2000 r.

Wykonane prace, a szczególnie roboty remontowe po powodzi, były dużym wysiłkiem organizacyjnym, ale też źródłem sporej satysfakcji. Z tym większą przykrością notujemy akty dewastacji: wyłamane drzwi, uszkodzone bramy wejściowe, zamki, wybijanie szyb w okienkach piwnicznych; ponosimy wszyscy koszty usuwania tych szkód.

Innymi kosztownymi zdarzeniami są

drobne awarie, np. wskutek przeciążenia instalacji elektrycznej w mieszkaniu (przy włączeniu zbyt wielu urządzeń równocześnie: pralka, bojler, żelazko) ulega przepaleniu bezpiecznik na klatce schodowej. Wezwane pogotowie usuwa skutki „awarii” wymieniając przepalony bezpiecznik za 2 zł, a koszty przyjazdu pogotowia wynoszą 60-70 zł. Wzywając pogotowie do kapiącego zaworu z instalacji co (można czasem poczekać do dnia następnego i zgłosić ten fakt w spółdzielni), które zakręca zawór pod pionem w piwnicy i zaleca zgłosić naprawę przecieku do Spółdzielni - rachunek za takie sprawy wynosi również około 50-70 zł.

Bardzo prosimy wzywać pogotowie do spraw naprawdę ważnych, które nie mogą poczekać.

Odpis na fundusz remontowy wynosił w 1999 r. 0,46zł/m², co przy mieszkaniu 49 m² wynosi 22,54 zł miesięcznie. Wezwanie pogotowia pochłania 3 miesięczne opłaty na fundusz remontowy Spółdzielni, z którego wykonuje się podstawowe remonty, i może okazać się, że zabraknie pieniędzy na ważniejsze rzeczy.

Zarząd oczekuje -nieustająco- uwag na temat tego co się dzieje lub dzieć się mogłoby w naszej Spółdzielni. Można je kierować np. do redakcji Gazety lub bezpośrednio (granatowa skrzynka przy wejściu do biura).

Jan Wnęk

UWAGA:

Opłata eksploatacyjna za mieszkanie ulegnie zmianie w lutym.



Serdeczne podziękowania za otrzymane życzenia świąteczne i noworoczne składamy m. innymi Bankowi Gospodarstwa Krajowego, Spółdzielni Mieszkaniowej Wrocław-Południe, Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej im. B. Prusa, Wrocławskiemu Przedsiębiorstwu Oczyszczania, firmie consultingowej p. w. Puzio i Stowarzyszeniu Jupiter oraz byłym pracownikom, wykonawcom i innym nie wymienionym w podziękowaniu firmom i osobom. Jednocześnie przekazujemy wszystkim życzenia szczęścia i pomyślności w Nowym Roku 2000.

Zarząd SM Księża Małe

OSIEDLOWY KOMITET OBYWATELSKI „SOLIDARNOŚĆ”

Dziesięciolecie powstania

Od pamiętnych wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 r. narastała świadomość potrzeby samoorganizacji społeczeństwa obywatelskiego uzyskującego realny wpływ na otaczającą rzeczywistość.

Mija 10 lat od zorganizowania się na Księżu Osiedlowego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Spotkanie grupy inicjatywnej odbyło się 31 stycznia 1990 r. Na zebraniu założycielskim 9 lutego 1990 r. powołano Komitet i wybrano jego 17-osobowy zarząd, z którego wyłoniono prezydium w składzie: J. Fekecz (przewodniczący), A. Karski (z-ca przew.), J. Maznas (sekretarz), M. Ramułt (skarbnik) oraz kierujący sekcjami: statutowo-prawną - M. Hertman, charytatywną - M. Łukaszewicz, ekologiczną - M. Rutkowski, ds. młodzieży i oświaty - Z. Dillenius, ds. infrastruktury A. Urban. Aktywni w pracach zarządu byli także: B. Juzwenko, B. Kozal, J. Patejuk, Z. Salwa, J. Smolis, R. Walicki i inni.

Działania Komitetu zmierzały, zgodnie ze statutem, do poprawy jakości życia mieszkańców osiedla, umacniania więzi społecznych oraz kształtowania społeczeństwa obywatelskiego.

W celu utrzymywania kontaktów z mieszkańcami oraz wysłuchiwanie ich opinii i propozycji organizowano spo-

tkania, a członkowie zarządu pełnili cotygodniowe dyżury w salce parafialnej. Osiedlowy Komitet Obywatelski podejmował u władz miasta i w innych instytucjach interwencje w istotnych dla mieszkańców osiedla kwestiach, np.: gospodarki komunalnej, zanieczyszczenia środowiska, poprawy bezpieczeństwa, usprawnienia komunikacji, rozmieszczenia placówek handlowych i usługowych, telefonizacji osiedla, pomocy najbiedniejszym.

W lutym 1990 r. Komitet opublikował dwustronicową „TWOJĄ GAZETĘ”, którą zredagowali J. Maznas, J. Siara i Z. Salwa. Ta pierwsza gazetka lokalna stała się niejako prekursorką wydawanej obecnie „Gazety SM Księża Małe”. Ważnym zadaniem było przygotowanie do pierwszych demokratycznych wyborów samorządowych w maju 1990 r. Prowadzono akcję szkoleniowo-uświadamiającą na temat ustawy o kompetencjach samorządu i ordynacji wyborczej oraz zbierano podpisy na zgłoszeniach kandydatów do Rady Miejskiej Wrocławia. Na spotkaniu 9 marca 1990 r. uchwalono zgłosić kandydaturę na radnego Bogdana Zdrojewskiego, po wysłuchaniu jego oświadczenia i odpowiedzi na pytania. Ponadto zorganizowano spotkanie przedwyborcze z kandydatami Okręgu Wyborczego nr 4 Krzyż z listy

„Solidarności”. Za zaangażowanie w kampanię wyborczą specjalne podziękowanie przewodniczącego Wrocławskiego Komitetu Obywatelskiego Rafała Dutkiewicza otrzymali: Z. Dillenius, J. Fekecz, S. Grygosiński, M. Hertman, B. Juzwenko, M. Ramułt, J. Siara, A. Urban i R. Walicki.

Przedstawiciele Osiedlowego Komitetu Obywatelskiego brali czynny udział w pracach Wrocławskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, zgłaszając istotne propozycje i rezolucje dotyczące bieżących spraw i rozwoju naszego miasta.

W 1992 r. Osiedlowy Komitet Obywatelski przygotował i przeprowadził wybory do Rady Osiedla, która jako samorządowa jednostka pomocnicza Rady Miejskiej Wrocławia stopniowo przejęła obowiązki Komitetu Obywatelskiego. Czuję się zobowiązany do wyrażenia podziękowania wszystkim członkom zarządu, współpracownikom i sympatykom Osiedlowego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” za ich wkład w tworzenie podstaw społeczeństwa obywatelskiego. Wyrazy wdzięczności za okazywaną pomoc i życzliwość składam w imieniu Komitetu ks. kanonikowi Janowi Kurdybelskiemu, proboszczowi Parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych.

Jerzy Fekecz

PORTRETY Prof. JERZY FEKECZ

Od przeszło 50 lat przy ul. Chorzowskiej mieszka znany na naszym osiedlu społecznik, prof. dr inż. Jerzy Fekecz. Z jego to inicjatywy i pod jego przewodnictwem powstał w styczniu 1990 r. Osiedlowy Komitet Obywatelski „Solidarność” na Księżu. Profesor był także współorganizatorem kampanii wyborczej do Sejmu w 1989 r. i mężem zaufania NSZZ „Solidarność” w naszej Komisji Wyborczej 4 czerwca tegoż roku. Niejednokrotnie prowadził zebrania członków Spółdzielni, a obecnie pełni funkcję delegata, reprezentując część mieszkańców Spółdzielni Mieszka-



niowej Księża Małe.

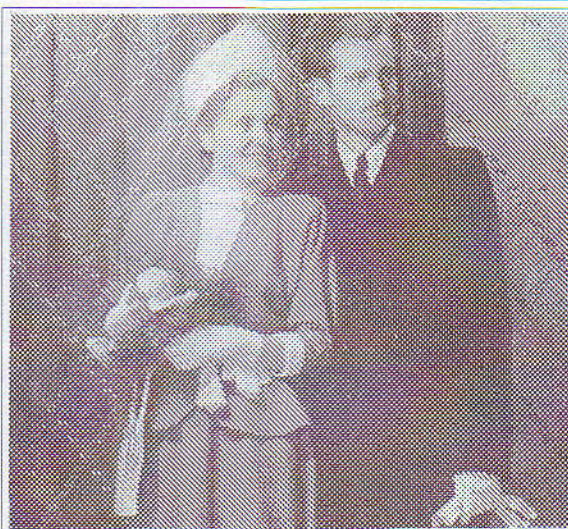
Prof. Fekecz był członkiem-założycielem NSZZ „Solidarność” w Instytucie Elektrotechniki. Już na emeryturze, organizuje nadal comiesięczne Wrocławskie Czwartki Naukowe w ramach Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego.

Jerzy Fekecz, ur. 15 maja 1923 r. w Wilnie, harcerz w latach 1934-1939, po perypetiach wojennych osiadł we Wrocławiu, gdzie ukończył studia w 1950 r. na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej. W 1965 r. uzyskał stopień doktora, a w 1979 r. tytuł profesora. Był współtwórcą Wrocławskiego Oddziału Instytutu Elektrotechniki oraz programu powojennej odbudowy przemysłu izolatorowego i podstaw naukowych rozwoju polskiej elektroceramiki. Opracował i wdrożył apar-

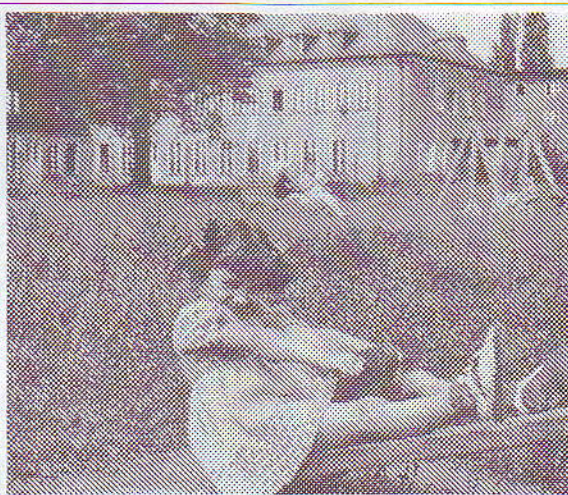
ture, a także metodykę badań i oceny elektroizolacyjnych materiałów ceramicznych i spoiw. W kierowanym przez siebie zespole opracował kilkadziesiąt nowych materiałów. M. in. jest twórcą opartego na dolnośląskim serpentynie polskiego kordierytu. Uzyskał 9 zastosowanych patentów.

Pisemny dorobek profesora to 115 publikacji, w tym 6 książek, oraz 190 prac naukowo-badawczych niepublikowanych. Był też promotorem 9 rozpraw doktorskich i kilkunastu prac dyplomowych, w tym 2 w Danii, nie mówiąc o prowadzeniu wielu kursów podyplomowych i organizowaniu krajowych i zagranicznych sympozjów. O autorytecie prof. Fekecza nie tylko w Polsce świadczy udział w pracach kilku międzynarodowych organizacji naukowo-technicznych (CIGRE, IEEE, IEC, Inter-elektro) oraz liczne konsultacje, jakich udzielał specjalistom zagranicznym, m. in. zaproszono go na rok z wykładami na politechnikę w Danii.

Za całokształt pracy naukowej odznaczony został Krzyżem Kawa-



Państwo Danuta i Jerzy Fekeczowie - 25 września 1948 r.



Córka Beata na tle osiedlowego przedszkola - lato 1955 r.

larskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Budowniczego Wrocławia, Złotymi Odznakami SEP i NOT, Medalem Wybitnego Absolwenta P. Wr., Odznaką Zasłużonego Pracownika Inst. Elektrotechniki i innymi. W uznaniu zasług dla wrocławskiego środowiska naukowego nadano mu godność Członka Honorowego WTN, a za pracę społeczną w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich uzyskał tytuł Zasłużonego Seniora.

Pani Danuta z domu Kalita i pan Jerzy Fekeczowie mają dwoje dzieci: córkę - kustosa Muzeum Architektury we Wrocławiu, oraz syna - mgra inż. rolnika, a także czworo wnuków. Należy tu dodać, że rodzice pani Danuty - państwo Kalitowie byli również mieszkańcami naszego osiedla od 1950 roku. Pomimo upływu lat prof. Fekecz udziela się nadal w pracy społecznej.

Na podstawie Słownika biograficznego „Współcześni uczeni polscy”, t.I: A-G, Warszawa 1998, s. 384, 385, opracowała

Zofia Dillenius

Czy ze mną coś jest nie tak?

Pewnego grudniowego dnia, tuż przed świętami, zamiast zrobić zakupy w moim ulubionym na Księżu Małym sklepie, wstąpiłam do pawilonu SMAK przy pętli tramwajowej. W kątku z pieczywem włożyłam do koszyka trzy ostatnie maślane bułeczki. Był już wieczór, więc tam, gdzie zwykle pełne półki, świeciło pustkami, aczkolwiek nie do końca... patrzę na te puste tacki, a tu, ku memu zdumieniu i przerażeniu, nie da się ukryć, w światło sklepowych jupiterów wyszedł sobie zwierzączek - owad z rzędu karaczanów (to za Encyklopedią PWN) zwany PRUSAKIEM. Zdumiałam się i głośno dałam temu wyraz, gdy tu moim oczom ukazał się drugi prusaczek, tym razem samyczka z dużym kokonem u odwłoka, pełnym malutkich prusaczków, któ-

re pewnie w chwili, gdy piszę ten tekst, już sobie wesoło biegają po jedzonku w sklepie Smak.

Ekspedientka stojąca obok nie zareagowała, więc bezpośrednio w jej stronę skierowałam swoje zdumienie. W międzyczasie wylazł trzeci prusaczek - samczyk. Pracownica sklepu zdziwiła się, że to co widzimy ma jakieś dla mnie znaczenie. Przecież nic w tym niecodziennego. Płacąc za bułeczki opowiedziałam o karaluzkach pani w kasie. - Karaluchy? My nie mamy karaluchów, to takie brzydkie, duże. To nie mogły być karaluchy! - pani w kasie zawołała. - Prusaki, a to co innego.



Przyniosłam bułki do domu. Zaczęłam myśleć sobie: lazi taki prusaczek między chlebem, ciasteczkami, suszonymi owocami poukładanymi w pudełkach, migdałami, orzechami. Łazi, podjada, może nażera się nawet, to i pewnie sika

w te chlebki, kupy robi. W te bułeczki, moje oczywiście też! Wyobraźnię mam niestety. Bułeczki wylądowały w koszu.

Żyję na tym świecie całkiem długo, ale prusaka w sklepie zobaczyłam drugi raz w życiu (pierwszy raz w 81 r. w sklepie na Gądowie). Czy to możliwe? Martwi mnie reakcja na robale pracownic sklepu, czyli brak reakcji. Bo to może ze mną jest coś nie tak, że nie jestem do nich przyzwyczajona?! Powiedzcie mi moi kochani współmieszkańcy, współkupujący, czy tylko mnie to dziwi, obrzydza i oburza?

A może krzywdzę sklep przy pętli pisząc takie dyrdymały?!

W encyklopedii PWN jest napisane, że prusaki roznoszą choroby. Hm... jest ktoś mądry i odpowie?

Michalina Cieślukowska-Kulmatycka

Liryczna powiastka o dużym biało-żółtym psie, z życia wzięta



bezdomny Misio

Historia jest akurat wymarzona na czas świąt. Duże żółte psisko o bardzo miłym i łagodnym wyglądzie zaczęło się błąkać między naszymi blokami już od lata. Prawdopodobnie zostało tutaj porzucone przez swojego poprzedniego właściciela, któremu na czas wakacji zaczęło przeszkadzać. Ot, częsta psia tragedia. Nasza wieś mała, wszyscy się znają, więc wielu zauważyło „obcego” psa. Użalano się nad jego losem. Czas płynął, psisko zaprzyjaźniło się z lokalnymi pieskami, z ciepłego lata zrobiła się przykra jesień z ziąbem i ślą. Biedny pies dawał się dokarmiać na odległość, do ludzkiej ręki bał się podejść. Bał się również wejść do czyjegoś mieszkania, czy tylko na klatkę schodową, gdzie niektórzy chcieli rozłożyć mu posłanie. Zaczęto też myśleć o zawiezieniu go do schroniska. Piesek budził sporo emocji. Wreszcie któregoś dnia spotykam Dorotę co kocha pieski i Dorota mówi: Psiurek ma dom! Pan Choinka go oswoił. Ma już imię, łóżeczko, jedzonko, smycz i przede wszystkim ciepły kąt z ludzką i psią rodziną. Pan Mieczysław Choinka ma jeszcze dwa duże psy, mieszka u nas na Księżu i prowadzi pod kominem punkt dorabiania kluczy, ksero, sprzedaje też artykuły dla zwierząt. Misio trafił w dobre ręce. Wielu mieszkańcom naszego osiedla spadł kamień z serca. Odwiedziłam Misia pod kominem. Dał się pogłaskać, machał ogonem. Podobno zaczyna się bawić. I to koniec historyjki.

Jak to dobrze, że na naszym osiedlu mieszka pan Choinka. O ile lepsze dzięki niemu mieliśmy samopoczucie na tegoroczne święta ...

MC-K

P.S. Właśnie gdy skończyłam ten tekst

przyszedł poniższy list w sprawie Misia. Trochę się dublujemy, ale jest to dowód na to jak wielu z nas przejęło się jego losem.

Pieskie życie

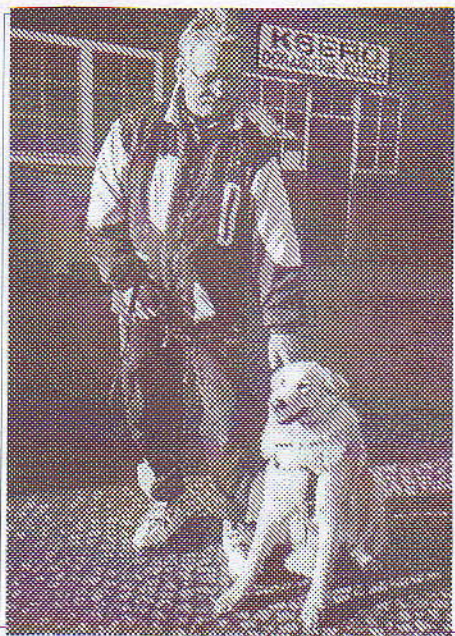
*Czy to bajka, czy nie bajka,
Mówcie sobie, co tam chcecie,
A ja przecie wam powiadam...
Dobrzy ludzie są na świecie*

Okres letniej kanikuly to także czas, kiedy nie wiadomo co zrobić z domowym zwierzęciem, którego nie można zabrać ze sobą na wakacyjne wojaże. Na odpłatną opiekę i przechowanie w schronisku szkoda przecież poświęcać czas i pieniądze. Najłatwiej porzucić żywą maskotkę w obcych stronach i skazać na poniewierkę.

W ten sposób w czasie wakacji pojawił się na naszym osiedlu duży jasnorudy pies. Dopóki było ciepło, radził sobie sam - zaprzyjaźnił się z innymi psami z osiedla, pod apteką, i nie tylko, dostawał od litościwych mieszkańców jedzenie, nocował byle gdzie. Ale z nastaniem jesiennej sloty bezpańskie zwierzę dotkliwie zaczęło odczuwać chłód, deszcze i brak schronienia. Była taka listopadowa noc, gdy rozpaczliwym skowytom dawało znać o swym nieszczęściu, biegając po ulicy Katowickiej, Chorzowskiej, Opolskiej. Znikąd nie było ratunku.

Znalazł się na szczęście ktoś, kto przyszedł z pomocą - zapewnił psu bezpieczny kącik, ciepłą strawę i dobrą opiekę. Poczciwe psisko znalazło spokój przy PANU CHOINCE.

Jadwiga Pietkiewicz



Mieczysław Choinka z Misiem przed swoim zakładem pracy

MŁODZIEŻOWA RADA OSIEDLA

Dnia 26.11.99 r. w sali konferencyjnej Rady Osiedla Księża Małe odbyło się zebranie organizacyjne Młodzieżowej Rady Osiedla. Na zebraniu, w którym uczestniczyła młodzież z naszego osiedla, wybrano przedstawicieli w składzie: Michał Bedner, Karolina Kamieńków, Marcin Kołaczek. Uczestnikom spotkania przedstawiono program i plany na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia. W zebraniu uczestniczyli również członkowie Młodzieżowej Rady Osiedla z poprzednich lat. Rada Osiedla jest mile zaskoczona młodzieżą, która wyraża chęć współpracy.

Wszystkich chętnych, którzy chcieliby należeć i pomóc przedstawicielom Młodzieżowej Rady Osiedla zapraszamy na spotkania odbywające się w piątki o godz.17.00 w sali konferencyjnej mieszczącej się przy ul. Tarnogórskiej 1.

TOWARZYSTWO ZIEMI KSIĘSKIEJ

Towarzystwo Ziemi Księskiej w ramach programu krzewienia wiedzy historycznej o Księżu i okolicach, planuje w początku roku 2000 zainicjowanie obchodów 850-lecia Księży (1149-1999). W całorocznym programie przewidujemy prelekcje historyczne, spotkania okolicznościowe, wystawy, imprezy muzyczne, wycieczki turystyczne, wydanie drukiem serii monografii historycznych na temat Księży i okolicznych miejscowości.

Równoległe obchodzić będziemy 90-lecie poświęcenia kościoła Matki Bożej Wspomożenia Wiernych - cennego zabytku w naszym osiedlu. Uroczystości odbyły się w niedzielę 2 stycznia 2000 r. Już teraz zapraszamy Państwa do udziału w naszych spotkaniach.

Zarząd TZK

Uroczystości 90-tej rocznicy poświęcenia kościoła MB Wspomożenia Wiernych na Księżu (2.1.1910-2.1.2000) oraz Inauguracja jubileuszu 850-lecia Księży (1149-1999)

Hejnaliści pod kierunkiem p. Marka Rogali sygnalizują wejście do kościoła dostojnego gościa Jego Ekscelencji ks. biskupa Józefa Pazdura, którego na progu wita nasz proboszcz ks. Jan Jakub Kurdybelski.

Od stopni ołtarza słychać piękne kole-

Z naszego podwórka



dy w wykonaniu chóru męskiego „Cantillena” pod dyрекcją p. prof. Tadeusza Zatheya.

...Nie dajcie się rzucić na kolana przed byle kim i przed byle czym... Wchodzimy w ten Nowy, jubileuszowy, 2000 Rok pełni miłości, zrozumienia, dostojęństwa, człowieczeństwa. Niech patronka tego kościoła i parafii - Matka Boska pomoże w utrzymaniu człowieczeństwa przez wszystkie dni życia... - te słowa dostojnego gościa są dla nas przesłaniem, a jednocześnie błogosławieństwem na cały Nowy Rok.

Wystawa w sali parafialnej. W uroczystości przecięcia wstęgi, witając gości i przybyłych mieszkańców, uczestniczyli gospodarze tej uroczystości: p. Jadwiga Pietkiewicz i p. Adam Czumowski - prezes Towarzystwa Ziemi Księskiej. Szczegółowe opisy dziejów pa-

rafii, kościoła i Ziemi Księskiej, wzbogacone licznymi fotografiami, opowiadały o przeszłości, wzbudzając duże zainteresowanie wśród zwiedzających.

Księżę (dawne Knięże) - osada podarowana przez polskiego księcia Bolesława Kędzierzawego wraz z posiadłościami - w roku 1149 - Opactwu św. Wincentego na Olbinie, staje się po latach - w roku 1909 - miejscem budowy kościoła wzniesionego tutaj przez pierwszego proboszcza parafii - ks. Konrada Metzgera, prowadzącego naszą parafię do roku 1947.

...Włączamy się w tryb wielkomiejski, który pozbawi nas samodzielności i charakterystycznych cech...

...chcemy jeszcze raz podkreślić charakter ludowy i religijny. Pragniemy uratować cenne wartości na przeszłość...

... starsi osiedleńcy niech wiedzą, jak piękna i bogata jest ich ojczyzna. Nowo przybyli niech się dobrze czują...

- to słowa wypowiedziane w roku 1928 przez ks. Metzgera, po przyłączeniu Księża Małego i okolicznych osad podmiejskich do Wrocławia. (dop. A.C.) Przez cały czas trwania wystawy śpiewa Chór „Cantillena”, a jak zdradzili nam mili panowie - repertuar kolęd jest niewyczerpany...

Składamy serdeczne podziękowania za doznane przeżycia i prosimy o dalsze.

Parafianie

Przygotowała: *Zofia Helwing*

Stowarzyszenie JUPITER, Ośrodek Profilaktyki i Socjoterapii (OPiS), który zdomowił się przy ul. Opolskiej 77/1a, działa prężnie. Zajęcia odbywają się codziennie od godz. 15.00 do 19.00, w środy dłużej, od godz. 13.00 do 20.00.

Były już liczne wycieczki za miasto. Przed świętami dzieci przygotowały wigilię, w której uczestniczyli również księża z naszej parafii. W czasie ferii zimowych planowany jest obóz wędrowny w Beskid Żywiecki i organizowane wspólnie ze szkołą nr 99 półkolonie. W piwnicy szkoły powstała prowadzona przez Barbarę Adamkiewicz Galeria Młodych. Rozpoczęto też zajęcia w ciemni fotograficznej. Planowane są wystawy w różnych miejscach Księża.

AEROBIK DLA PAŃ I ĆWICZENIA REHABILITACYJNE

Niestety od nowego roku zajęcia z aerobiku zostały zawieszone. Miejmy nadzieję, że kłopoty są chwilowe i już wkrótce ćwiczyć będziemy na nowo. Ćwiczenia rehabilitacyjne odbywają się jak dawniej.



Młodzież w czasie zajęć w ośrodku JUPITERA



Panie biorące udział w zajęciach rehabilitacyjnych

Z historii



W tym 2000 roku pragnę przekazać kącik „Z historii” Towarzystwu Ziemi Księżkiej, które gromadzi dokumentację i wiadomości dotyczące osiedla Księża i obrzeżnych mu terenów. Nim jednak to nastąpi chcę przypomnieć, że w tym roku w maju minie 55 rocznica upadku Twierdzy Wrocław (Festung Breslau) zdobytej przez wojska radzieckie. W odróżnieniu jednak od wojennych zniszczeń, jakim w 70% uległa zwarta zabudowa miasta, jego osiedle Księża prawie w całości ocalało. Ocalał też duży budynek hali sportowej, następnie restauracji, u zbiegu ulic Opolskiej i Głubczyckiej, wyburzony niedawno. Szkoda, że w trakcie rozbioru zaginęła tablica upamiętniająca fakt zakwaterowania i przetrzymywania

nia w tym domu polskich kobiet i dziewcząt przywiezionych tu przez Niemców do niewolniczej pracy. Podobno zatrudnione były w pralni przy ul. Opolskiej, naprzeciw ul. Karwińskiej wiodącej do Brochowa.

Prasa codzienna sprzed kilku lat podawała, jak wojska sowieckie otaczały Wrocław od strony południowej: od 2 do 5 lutego 1945 r. przeprowadzono rozpoznanie i przygotowano się do natarcia. 5 lutego siłami 1 batalionu 173 pułku piechoty zajęto rubież od Marcinkowic do Stanowic. Następnego dnia rozgorzały walki o Marcinkowice, prowadził je 1 baon tego pułku, 3 baon wyszedł na pld.-zach. kraniec Lizawic, które przeszły w ręce atakujących dopiero 11 lutego. Baon dotarł pod Jankowice.

Natomiast 175 pułk piechoty, nie bacząc na rozlew rzeki Odry, którego część skuta była lodem, rozpoczął 11 lutego udane natarcie na nasyp kolejowy (kota 122,6), Kotowice i las znajdujący się na zachód od tej wsi, 12 lutego wyszedł na brzeg rzeki Olawy i o godz. 12 zdobył Groblice. W tym samym dniu 173 pułk wyparł nieprzyjaciela z Jankowic i opanował szosę Jankowice - Groblice, a 178 pułk o godz.

17 tegoż dnia wszedł do Ziębic, o godz. 21 zaś - mimo kontrataku - zajął pñ.-zach. skraj Grodziszowa.

13 lutego 2 baon 175 pułku sforsował rzekę Olawę i nieoczekiwanie wdarł się do Siechnic, które były od drugiej strony atakowane przez 1 baon tego pułku. Wykorzystując zamieszanie w oddziale niemieckim pułk opanował Bliżanowice. Po oczyszczeniu z nieprzyjaciela Grodziszowa 1 baon 178 pułku zdobył Sulęcín i Świętą Katarzynę, po czym wszczął bój o Zacharzyce. 17 lutego 175 pułk opanował Radwanice.

18 lutego pułki dywizji gen. Rusakowa prowadziły walki o przedmieście Wrocławia i połączyły się z jednostkami, które z 15 na 16 lutego zamknęły pierścień okrążenia wokół wrocławskiej twierdzy. 175 pułk do końca dnia 18 lutego wyparł przeciwnika z Księża Wielkiego, a 178 pułk tego samego dnia przeprowadził zwycięskie walki o Brochów.

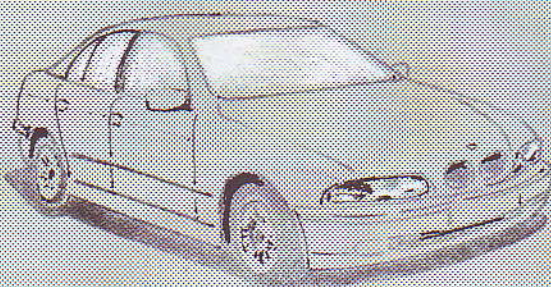
O ile wiem, wojsko radzieckie przez jakiś czas kwaterowało w blokach Spółdzielni Mieszkaniowej Księża Małe. Ale o tym i innych dziejach Ziemi Księżkiej pisać zapewne będą moi następcy.

Z(ofia) D(illenius)

R E K L A M A

STACJA OBSŁUGI I KONTROLI POJAZDÓW

Wrocławskie Przedsiębiorstwo
Oczyszczania Sp. z o.o.
50-418 Wrocław, ul. Traugutta 72/78
tel. 342-74-74



OBSŁUGUJEMY POJAZDY
OSOBOWE I CIĘŻAROWE

Wykonujemy:

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy pojazdów
- smarowanie i wymianę oleju
- diagnostykę silników /gaźnikowych i wtryskowych/
- ustawianie świateł
- wyważanie kół
- montaż blokady skrzyni biegów
TYTAN-DIPOL i MINI-LOCK

Listy do i od redakcji

Szanowna Redakcjo

Tyle się mówi i pisze o zatrutowaniu środowiska, a nasi mieszkańcy stawiają na pierwszym miejscu czystość swoich wozów, na dalszym zaś swoje zdrowie. Mianowicie: koniec ul. Hajduckiej upodobał sobie na myjnię i codziennie można tam spotkać kierowcę myjącego samochód, a resztki brudów spływają do Brochówki, a z niej do Odry, a z Odry do kranów. Jako dowód podaję w dniu 30.11. 99 r. o godz 14.00 urządził sobie mycie zanieczyszczając wody Brochówki kierowca auta WWC 3467. Może uwaga zamieszczona w Gazecie coś pomoże.

Waldemar Sierecki

Szanowna Gazetko

11 listopada, Święto Niepodległości. Jak smutno wyglądały nasze okna i balkony. Tylko sporadycznie wisiały białoczerwone flagi. Dzięki naszej Spółdzielni ulice były udekorowane. Niektórzy mieszkańcy na pewno zawiesiliby flagę, ale jak ją umocować? Fachowcy z działu technicznego może powinni odpowiednie urządzenia pozakładać. Młodych trzeba uczyć historii naszą postawą. Są święta narodowe i wówczas flagi są mile widziane. Mieszkańcy sami zechcą zapłacić za tę usługę. A może flagami przywitalibyśmy 2000 rok?
Z poważaniem

Anna Witek

P.S. Skorzystałam z ogłoszenia z Gazetki. Prace tapicerskie przy ul. Chorzowskiej wykonane solidne, szybko, ceny przystępne. Polecam.

Red.: Także skorzystałam z usług tapicera reklamującego się w naszej gazecie. Również polecam. Oprócz wszystkich wymienionych powyżej zalet pan był wyjątkowo miły, a naprawione krzesła przyniósł mi do domu za zwykłe „dziękuję”.

Gazeta SM Księża Małe

Na podstawie mojego pisma ukazał się artykuł w Gazecie SM Księża Małe nr 15/16. Pisałam o zachowaniu się lu-

dzi, którzy posiadają psy w mieszkaniach i jak się zachowują wyprowadzając je na zewnątrz. Komentarz p. Dilenius do tego pisma jest nieprawdziwy. Nie odzwierciedla rzeczywistości. Wiadomą rzeczą jest, że ludzie muszą chodzić po klatce schodowej, bo tam mieszkają i tam są zameldowani, ale jeśli ma się w mieszkaniu psa należy po nim sprzątać i to wydaje mi się powinien robić właściciel psa. Panie, które sprzątają, mówią o tym w prywatnych rozmowach. Na naszym osiedlu byłam świadkiem jak duży pies rzucił się na jedną panią. Całe szczęście, że miała gruby sweter, bo w innym byłby ją solidnie pogryzł. Uwagi, które poruszyłam w piśmie, nie były wyłącznie moimi uwagami. Spotykam ludzi na osiedlu i wiele osób wypowiada się w podobny sposób. Postanowiłam poruszyć to zagadnienie na łamach naszej gazety, bo ci, którzy tych psów nie mają w swoich mieszkaniach, nie muszą tego znosić. Ale na takie zachowanie potrzeba dużo taktu ze strony właściciela psa. To wcale nie znaczy, że tej zwierzyny nie lubię i wszystko mi przeszkadza. Podobne problemy posiadają ludzie i w innych dzielnicach Wrocławia. Ostatnio w gazecie „Piątek” - dzielnicy Krzyki ukazał się artykuł pt. „Uwaga pies i jego pan”. Ponieważ wszyscy dostają tę gazetę, proszę zapoznać się z tym artykułem.

Stanisława Skomorowska

Red.: Czuję się zobowiązana do zabrania głosu w tej dyskusji, gdyż osobiście kiedyś namawiałam p. Skomorowską do napisania listu w „psiej sprawie”. Żyjemy w kraju, który w przyspieszonym obecnie tempie zmienia swoje oblicze. Coraz nam bliżej do Europy, ale i coraz większa świadomość, jak wiele nam jeszcze brakuje. Różnimy się bardzo w sposobie traktowania zwierząt i braniu za nie odpowiedzialności. Jeszcze jest u nas nagminne wypuszczanie psa samopas, który, bez kontroli, robi co chce i jak chce i vice versa - świat go doświadcza też bez żadnego dozoru. Druga grupa to pieski na smyczy, pod opieką. Nie ma u nas jeszcze tej trzeciej grupy piesków, po których się sprząta, a one w tak zw. cywilizowanym świecie są jedynymi, które żyją wśród ludzi. Do tego jeszcze nam daleko, choć myślę, że

coraz więcej mieszkańców również i naszego osiedla zdaje sobie sprawę, że pieska kupa, zwłaszcza na środku chodnika, jest obrzydliwa, tudzież niekulturalne jest wyprowadzanie psów tam gdzie trawa służy ludziom do zabawy. Czy warto o tym dyskutować?

MC-K

FRASZKA

Są wśród nas tacy, co lubią zwierzyne - Najbardziej dziczyznę albo cięlicinę
Z.D.

APEL ZIMOWY NIEUSTAJĄCY

NIE WYPROWADZAJMY
PIESKÓW
NA TEREN BOISKA
I PLACÓW ZABAW DLA
DZIECI mimo, że teraz
mniejszy tam ruch



Henryk Kędzierski

Zmarł 22 grudnia 1999 r.

Był wieloletnim pracownikiem naszej Spółdzielni. Urodził się 11 maja 1930 r. w Sulmierzycach. Szkołę zawodową skończył w Miliczu. Po odbyciu służby wojskowej, w marcu 1953 r. przyjechał do Wrocławia. Zamieszkał na Księżu Małym przy ul. Katowickiej 8. W tym samym roku zatrudnił się w naszej Spółdzielni jako monter urządzeń hydraulicznych. Pracował w brygadzie remontowej aż do roku 1986, kiedy z powodu choroby serca przeszedł na rentę inwalidzką. Był ogólnie znaną i lubianą postacią. Zawsze chętny do pomocy, zwłaszcza starszym wiekiem mieszkańcom osiedla. Będziemy Go pamiętali.

OGŁOSZENIA

● Dyżury Rady Nadzorczej: każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 16.00 do 17.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

● Dyżury Rady Osiedla: każdy piątek od godz. 17.00 do 18.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

● Emeryci zapraszają: dyżury w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

● Straż Miejska, tel. 342 40 91, 92. Policja - Krzyki-Rakowiec, ul. Traugutta 94, tel. 342 56 77.

W punkcie patrolowym policji przy ul. Katowickiej 23 pełnią dyżury nasi dzielnicowi: p. Jankowski i p. Sowiński. Można zgłaszać osobiście uwagi i problemy we wtorki 10.00-12.00 i piątki 17.00-19.00. Zgłoszenia telefoniczne przyjmuje całą dobę automatyczna sekretarka pod numerem 40 45 91 w Komendzie Rakowiec.

Straż Miejska pełni dyżury w czwartki od godz. 17.00 do 19.00.

● **Rzuć palenie.** Antytytoniowy Punkt Konsultacyjny Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia z siedzibą w Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Kardiologicznej przy ul. Nowowiejskiej 64/66 zaprasza w poniedziałki, środy, czwartki, od godz. 15.00 do 18.00, tel.: 22 60 08, 21 83 68, 21 92 72.

● Bezpłatna nauka samobadania piersi. Informacji udziela Renata Borkowska-Kwasek, tel. 61 30 31 w. 33, w godz. 8.00 - 9.00

● Opiekujesz się ciężko chorym członkiem rodziny? Chcesz pomóc w opiece nad chorymi? Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej przy Dolnośląskim Centrum Onkologii organizuje bezpłatny kurs dla wolontariuszy opiekunów chorych. Zgłoszenia przyjmujemy w Zespole Opieki Paliatywnej we Wrocławiu, pl. Hirszfelda 12, tel. 62-67-14.

● Uniwersytet III Wieku, znajdujący się w Instytucie Pedagogiki, przy ul. Dawida 1, ZAPRASZA.

● Zarząd S.M. Księża Małe gromadzi oferty chętnych do pracy w charakterze gospodarzy domów, mężczyzn lub kobiety. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze przy ul. Tarnogórskiej 1.



● Lecznica dla zwierząt PANACEUM czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 16.30 do 20.00, w soboty od godz. 10.00 do 14.00. Mieści się z tyłu budynku Administracji przy ul. Tarnogórskiej 1. Tel.: 341 64 18. Zapraszamy.

● **Agencja PKO** nr 449 przy ul. Chorzowskiej 38, w sklepie "Wszystko dla domu", przyjmuje: **nieodpłatnie wpłaty na konto Spółdzielni** (w tym opłaty za mieszkanie). Wpłaty docierają szybko i niezawodnie, co sprawdzamy już 4 lata. Około 20% mieszkańców korzysta z usług Poczty Polskiej, ale niestety nie dość, że usługa kosztuje, to pieniądze idą do banku dwa tygodnie lub dłużej. Agencja przyjmuje też wpłaty **na konto PKO B.P.**, wypłaty czeków, pobieranie książeczek czekowych - także bez opłat. Łączna kwota wypłat dziennych z książeczek PKO (obiegowych) wynosi 1000 zł, czyli więcej niż na pocście. Realizacja czeków z kont osobistych dziennie także 1000 zł. Zapraszamy: codziennie od 10.00 do 16.00 i w każdą sobotę od 10.00 do 12.00.

● Bezpłatna rehabilitacja dla osób starszych jest dostępna w Akademii Wychowania Fizycznego.

● Nowo otwarty warsztat samochodowy świadczy usługi szybko i solidnie w zakresie: naprawa przednich i tylnych zawieszek, wymiana łańcuszków i pasków rozrządu, wymiana oleju w silniku, sprawdzanie, uzupełnienie lub wymiana oleju w skrzyni biegów i tylnym moście, inne usługi mechaniczne. Przegląd stanu technicznego pojazdu gratis. Zapraszamy od poniedz. do piątku w godz. 9.00-17.00. W sobotę we wcześniej umówionym terminie. Ul. Tarnogórska 1, pod kominem.

DROGA DO TRZEŹWOŚCI

R.O. Księża inicjuje działania, których celem jest pomoc osobom mającym problem z nadużywaniem alkoholu i ich rodzinom. Miejsce spotkań AA znajduje się w Szkole Terapeutycznej (dawny żłobek) przy ul. Bytomskiej, sala nr 4. Zapraszamy w piątki od godz. 17.00 do 19.00.

● Siedziba pracowników socjalnych i opieki społecznej dla mieszkańców naszego osiedla obecnie mieści się przy ul. Rybnickiej 37. Godz. przyjęć: wtorek 8.00-10.00, środa 15.00 - 17.00, czwartek 8.00 - 19.00, piątek 13.00 - 15.00. Telefon: 34 216 92.

NIEBIESKA LINIA

W wypadku przemocy i znęcania się w rodzinie lub w sąsiedztwie zadzwoń: "Przemoc w całym kraju" tel. 0-800-20002 lub Warszawa 0-22 622-25-25 i we Wrocławiu 48-13-25.



● Zakład Tapicerski przy ul. Chorzowskiej 36 wykonuje naprawy i meble tapicerowane na zamówienie. Czynny od poniedz. do piątku w godz. 8.00 - 17.00. Tel.: 341 68 58.

● Sprzedam garaż przy ul. Bytomskiej Tel.: 350 68 07, 0501 46 35 74

☺ Serdeczne dziękuję Radzie Osiedla Księża Małe za życzenia świąteczne i noworoczne oraz za wspaniałą paczkę
Elżbieta Timler

UWAGA

Ogłoszenia komercyjne w tej rubryce są płatne. Opłata podlega uzgodnieniu w zależności od treści ogłoszenia. Pieniądze z ogłoszeń zasila Fundusz Społeczno-Samorządowy Spółdzielni, z którego finansowana jest nasza Gazeta. Ogłoszenia niekomercyjne i "serdeczności" zamieszczamy bezpłatnie. Zapraszamy do korzystania z naszej oferty.

"Gazeta" została wydana za pomocą SM Księża Małe, koordynacja: Michalina Cieślukowska-Kulmatycka; redakcja: Zofia Dillenius, opracowanie graficzne: Michalina Cieślukowska-Kulmatycka, MNL Studio; numer złożony do druku 28 stycznia 2000 r.

Korespondencję do "Gazety" prosimy wrzucać do granatowej skrzynki wiszącej przy wejściu do Administracji